

wacyjne, przyczem na powierzchni pracowano w większości procentów, na dole rozmaicie, w zależności od kopalni. Tak np. w pierwszym dniu strajku wydobyte węgla na niektórych kopalniach stanowiło: Łagisze 100%, Marja 100%, Czaładź około 90%, Paryż 75% i t. d. Popołudniu pierwszego dnia nastąpiło w sytuacji tej pogorszenie i niektóre kopalnie stanęły zupełnie, w innych liczba pracowników spadła do 1/4. Dnia następnego jednak sytuacja na kopalniach znów się poprawiła, równając się sytuacji z dnia poprzedniego.

Zaznaczyć przytem należy, iż miejscowe władze zarówno administracyjno - policyjne jak i wojskowe i sądowe ujawniły znaczną energję w zakresie przeciwdziałania agitacji strajkowej i dania osłony chcącym pracować.

W innych punktach województwa kieleckiego strajk doznał również tylko częściowego powodzenia. Tak np. w Częstochowie jedyna tylko huta Raków stanęła, z meldunków zaś wynika, że pozatem praca szła normalnie. Zato strajk objął część fabryk w Radomiu, zażegnano strajk zakładów Ostrowieckich. Pozatem zaznaczyć należy, iż strajk tam, gdzie częściowo wybuchł jak w Zagłębiu, nosił wyraźnie charakter manifestacyjny.

W Małopolsce naogół strajk również nie doznał większego powodzenia. Obie stolicy Małopolski tylko w niewielkiej części zostały przez strajk dotknięte, przyczem we Lwowie zakłady użyteczności publicznej były czynne przez czas cały, w Krakowie zaś, w którym strajk wybuchnął pierwszego dnia zarówno w zakładach użyteczności publicznej jak i w większych fabrykach, zaczął się już pierwszego dnia szybko załamywać. Zostały uruchomione wodociągi, gazownia i elektrownia, funkcjonariusze tramwajowi sami powrócili do pracy, co miało również miejsce we wszystkich prawie fabrykach krakowskich. Również i warsztaty kolejowe były czynne, dzienniki zaś ukazały się popołudniu w dniu 1-go marca.

Stanęły natomiast w całości naftowe Zagłębie Boryslawskie z szybami i rafinerjami, wyraźnie jednak było zaznaczone, że strajk jest manifestacyjny jedynie na dwa dni.

Strajk w Zagłębiu Węglowym Chrzanowsko-Krakowskim był częściowy. Objął on mniej więcej 40% kopalń. Czynne zato były kopalnie soli w Bochni i Wieliczce.

W b. Zaborze Pruskim wedle posiadanych informacji strajk nie odbił się żadnem echem.

Wogóle zaznaczyć należy w całym państwie zupełny spokój i porządek. Warstwy robotnicze wykazały wielkie wyrobienie, nastrój państwowy i narodowy, władze zaś, takt, spokój i energję w postępowaniu. Wypadki sabotażu władzom ministerstwa są, rzec można, znikome. W związku ze strajkiem kolejowym zameldowano parę wypadków zamalowania sygnałów na linii kolejowej, obrzucania kamieniami chcących pracować w warsztatach kolejowych w Pruszkowie, jak i nieliczne wypadki gwałtu lub gróźb w stosunku do pracujących.

Nie było również masowych demonstracji.

W Krakowie odbył się jeden wiec i kilka niewielkich manifestacji ulicznych, jak jednak organa policyjne stwierdzają, w manifestacjach tych, najbardziej czynni byli ludzie notowani w kronice kryminalnej, których okrzyków wrogich w stosunku do rządu nikt ze społeczeństwa nie podejmował.

Stanowisko społeczeństwa było wyraźnie popierające zarządzenia rządu i cała opinja publiczna wypowiedziała się za niemi. Również i do czynnej współpracy w celu uruchomienia zakładów użyteczności publicznej stanęło bardzo wielu chętnych, jak np. w Warszawie w ciągu paru dni zarejestrowano nowych kilkanaście tysięcy kandydatów.

Władze działały w ciągu kilku dni przełomowych przeważnie bardzo sprawnie i harmonijnie, dając skuteczne zabezpieczenie pracowników i ścigając winnych gwałtu.

Zaznaczyć jednak należy, iż represji ze strony władz podjęto nader niewiele, przyczem wobec likwidacji strajku, sprawy tych, którzy podlegają sądom, będą niezwłocznie przekazane władzom sądowym, internowani zaś w drodze administracyjnej, nie należący do partji komunistycznej, będą niezwłocznie zwolnieni.

Można już obecnie stwierdzić, że w całym kraju liczba aresztowanych była nader nieznaczna.

Policja przez cały ten czas ujawniła pełne poświęcenie i niezmordowaną pracowitość w spełnianiu wydanych jej zleceń. Zarówno zastępca sztabu generalnego, jak i opinje władz administracyjnych podkreślają sprawność i takt w funkcjonowaniu organów policji państwowej.

Wspomnieć też należy, iż ministerstwo spraw wewnętrznych, mając na względzie iż proklamowany strajk kolejowy i strajk powszechny mogą się odbić w sposób nader niepożądany poza granicami kraju, szczególnie zaś na Górnym Śląsku, wszelkie posiadane przez siebie wiadomości bezzwłocznie komunikowało ministerstwu spraw zagranicznych. Już w dniu pierwszym dla konferencji z posłami zagranicznymi mogło dać ministerstwo spraw zagranicznych ogólny obraz spokoju i ładu panującego w kraju, w drugim zaś dniu przygotowało w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych projekt radja dla prasy zagranicznej, ilustrującego rzeczywisty stan rzeczy. Mając na względzie możność wykorzystania przez Niemców na Górnym Śląsku na niekorzyść Polski bieżących wydarzeń, ministerstwo stałe komunikowało telefonicznie starostwu Będzińskiemu swe informacje dla komunikowania komitetowi plebiscytowemu w Bytomiu.

Delegowany przez starostę specjalny urzędnik na Górny Śląsk ustalił, iż prasa niemiecka bardzo szeroko usiłowała wykorzystać zajścia nasze na niekorzyść Polski.

URZĘDOWY

Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 15 lutego 1921 r. w przedmiocie przedłużenia mocy obowiązującej rozporządzenia rady obrony państwa z d. 18 sierpnia 1920 r. o zawieszeniu postępowania sądowego w sprawach cywilnych dla osób pozostających w służbie czynnej wojska polskiego.

Na zasadzie art. 3 rozporządzenia rady obrony państwa z dnia 18 sierpnia 1920 roku o zawieszeniu postępowania sądowego w sprawach cywilnych dla osób pozostających w służbie czynnej wojska polskiego (Dz. Ust. z 1920 r. № 81, poz. 544) — rada ministrów zarządza co następuje:

Moc obowiązującą powyższego rozporządzenia rady obrony państwa przedłużoną rozporządzeniem rady ministrów z d. 15 listopada 1920 r. (Dz. Ust. z 1920 r. № 106, poz. 701) przedłuża się na dalsze trzy miesiące, t. j. do dnia 24 maja 1921 r.

Prezydent Ministrów:

Witos.

Minister Sprawiedliwości:

St. Nowodworski.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 16 lutego 1921 r. w przedmiocie utrzymania na okres dalszych sześciu miesięcy sądownictwa doraźnego za przestępstwa urzędników, popełnione z chęci zysku.

Na mocy art. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 1919 r. (Dz. Pr. 1919 r. № 55 poz. 341) oraz rozporządzenia rady obrony państwa z dnia 6 sierpnia 1920 roku (Dz. U. R. P. z 1920 roku № 73 poz. 501), rada ministrów, na wniosek ministra sprawiedliwości postawiony w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, zarządza co następuje:

§ 1. W okęgach sądów apelacyjnych w Warszawie i Lublinie utrzymuje się na okres dalszych sześciu miesięcy, począwszy od dnia 1 marca 1921 r. sądy doraźne za przestępstwa

popełnione przez urzędników, przewidziane w art. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 30 stycznia 1920 roku (Dz. U. R. P. z 1920 roku № 11 poz. 60) bez względu na to, czy chodzi o przestępstwo dokonane, czy usiłowane.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Ministrów:

Witos.

Minister Sprawiedliwości:

St. Nowodworski.

Minister Spraw Wewnętrznych:

w z. Dunikowski.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 17 lutego 1921 r. w przedmiocie przekazania ministrowi aprowizacji prawa do wydawania zarządzeń w zakresie regulacji wypieku chleba, tudzież regulacji i ograniczenia sprzedaży oraz spożycia chleba i cukru.

Na mocy art. 2 i 3 ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej (Dz. Ust. Rz. P. z 1920 r. № 67, poz. 449) oraz rozporządzenia rady obrony państwa z d. 6 sierpnia 1920 r. w przedmiocie upoważnienia ministra aprowizacji do wydawania rozporządzeń aprowizacyjnych (Dz. Ust. Rz. P. z 1920 r. № 73, poz. 500) — rada ministrów zarządza co następuje:

§ 1. Przekazuje się ministrowi aprowizacji aż do odwołania prawo do wydawania rozporządzeń w przedmiocie regulacji wypieku chleba tudzież regulacji i ograniczeń sprzedaży oraz spożycia chleba i cukru.

§ 2. Moc rozporządzeń, wymienionych w § 1, rozciągać się może na cały obszar Rzeczypospolitej, lub jego część, albo na poszczególne miejscowości.

Zarządzenia, dotyczące obszaru b. dzielnicy pruskiej, wyda minister aprowizacji wspólnie z ministrem b. dzielnicy pruskiej.

§ 3. Rozporządzenie, wymienione w § 1,

minister aprowizacji w miarę przemijania okoliczności, wywołujących potrzebę ich wydania, władny będzie uchylać własną władzą.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia,

Prezydent Ministrów:

Witos.

Minister Aprowizacji:

Grodziecki.

Minister b. Dzielnicy Pruskiej:

W. Kucharski.

Rozporządzenie rady ministrów z dnia 22 lutego 1921 r. w przedmiocie przedłużenia terminu wstrzymania eksmisji (wysiedlenia) małorolnych dzierżawców w powiatach, na które rozciągał się zakres działania b. zarządu cywilnego ziem Wołynia i frontu podolskiego i b. zarządu cywilnego ziem wschodnich.

Na mocy art. 6 ustawy z dnia 4 lutego 1921 r. o unormowaniu stanu prawnopolitycznego na ziemiach, przyłączonych do obszaru Rzeczypospolitej na podstawie umowy o preliminarynym pokoju i rozejmie, podpisanej w Rydze 12 października 1920 r. (Dz. U. R. P. № 16 poz. 93) rada ministrów zgodnie z powziętą w dniu 14 lutego 1921 r. uchwałą zarządza co następuje:

§ 1. Moc obowiązującą postanowień, zawartych w artykułach 1—3 rozporządzenia b. naczelnego komisarza ziem Wołynia i frontu podolskiego z dnia 25 maja 1920 r. (Dz. Urz. Zarz. Cywil. Ziem Wołynia i frontu Podolskiego № 10 poz. 137) o wstrzymaniu eksmisji dzierżawców małorolnych i postanowień, zawartych w artykułach 1—5 rozporządzenia b. generalnego komisarza ziem wschodnich z dnia 19 lutego 1920 r. (Dz. Urz. Zarz. Cywil. ziem wschodnich № 1458 poz. 272) w przedmiocie wstrzymania eksmisji (wysiedlenia) dzierżawców małorolnych, przedłuża się do dnia 1 marca 1922 r.